

POSTANOWIENIE

10 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 10 kwietnia 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa K.J. i J.J.

przeciwko D.J.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

na skutek skargi kasacyjnej J.J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z 22 czerwca 2023 r., I Ca 632/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od J.J. na rzecz D.J. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu postanowienia do dnia zapłaty.

[P.L.]

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda J.J. od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z 22 czerwca 2023 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21; z 23 maja 2024 r., I CSK 364/24). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia

skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21; z 20 sierpnia 2024 r., I CSK 981/24). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Należy w pierwszej kolejności spostrzec, że skarżący, pomimo iż wskazuje na istnienie istotnych zagadnień prawnych, w rzeczywistości nie formułuje tych zagadnień, co już samo w sobie powoduje, że skarga kasacyjna nie mogła zostać przyjęta do rozpoznania. Nie jest bowiem rolą Sądu Najwyższego ustalanie, a tym bardziej domyślanie się, jaka jest intencja skarżącego, jak również formułowanie za niego zagadnień prawnych.

Tym niemniej, pomimo nieprawidłowo sformułowanego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy odniósł się do problematyki wskazanej przez skarżącego, dotyczącej potrzeby wykładni art. 248 § 1 i 2 oraz art. 249 § 1 i 2 k.p.k. z 1969 r. (nieobowiązującego) w zw. z art. 747 k.p.c., a także art. 101 § 3 k.r.o. i art. 327¹ k.p.c., w kontekście prawidłowości dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów.

Wskazać zatem należy, że powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. np. postanowienia SN: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08; z 24 lutego 2012 r., II PK 274/11; z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20). Nie może stanowić przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jedynie przekonanie skarżącej strony o „istotności” czy „ważności” problemu, który pojawia się na tle konkretnego rozstrzygnięcia w postępowaniu przed sądem drugiej instancji ani nie może sprowadzać się jedynie do polemiki ze stanowiskiem co do wykładni prawa przyjętym przez ten sąd.

Po pierwsze, odnosząc się do problematyki zawartej w art. 248 § 1 i 2 oraz art. 249 § 1 i 2 k.p.k. z 1969 r., w kontekście oceny możliwości przekazania własności nieruchomości objętej zakazem zbywania w drodze darowizny, zauważenia wymaga, że zgodnie z przeważającym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie zbycie nieruchomości wbrew zakazowi wynikającemu z zarządzenia tymczasowego nie czyni tego zbycia nieważnym (zob. np. wyrok SN z 22 grudnia 1970 r., II CR 517/70). Ponadto ujawnienie w księdze wieczystej ostrzeżenia o zakazie zbywania nieruchomości lub wieczystego użytkowania nie stanowi przeszkody do wpisu na podstawie art. 626⁸ i 626⁹ k.p.c. (zob. postanowienie SN z 29 stycznia 2004 r., IV CK 347/02). Przeciwny pogląd, który

zdaje się być reprezentowany w wyroku Sądu Najwyższego z 11 maja 2017 r., II CSK 187/16, należy uznać za odosobniony.

Kolejna kwestia wskazana przez skarżącego, a dotycząca potrzeby wykładni art. 101 § 3 k.r.o., także została rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy, bowiem z uchwały pełnego składu Izby Cywilnej – zasady prawnej z 30 kwietnia 1977 r. (III CZP 73/76, OSNCP 1978, nr 2, poz. 19) wynika, że nabycie nieruchomości na rzecz małoletniego następuje pod tytułem darmym w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich, to znaczy w sytuacji, gdy skutek umowy darowizny następuje na rzecz dziecka przysporzenie majątkowe nie pociągające za sobą po stronie obdarowanego żadnych zobowiązań cywilnoprawnych wobec darczyńcy lub osób trzecich. Ta szczególna sytuacja ma istotne znaczenie, a ocena, czy czynność prawna dokonywana przez rodziców w imieniu dziecka może z natury rzeczy godzić w dobro dziecka i jego interes majątkowy, powinna uwzględniać swoistość konkretnej czynności prawnej. Należy mieć zwłaszcza na uwadze, czy zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego konkretna czynność prawna w przeciętnych i typowych sytuacjach życiowych naraża dobro dziecka i jego interes majątkowy czy też – przeciwnie – z reguły leży w jego interesie. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że bezpłatne przysporzenie majątkowe na rzecz dziecka zazwyczaj zgodne jest z jego dobrem.

Mając na względzie treść powyższej uchwały, należy uznać, że sąd w każdym wypadku powinien kierować się przede wszystkim dobrem dziecka oraz jego interesem. Uchwała w istocie wskazuje, iż sankcjonowane powinno być przede wszystkim działanie niezgodne z interesem dziecka. Dokonane zaś przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, istotne dla rozstrzygnięcia zaistniałego pomiędzy stronami sporu, dają asumpt do uznania, że obdarowanie pozwanego w przeszłości nie stanowiło w żadnym stopniu działania niezgodnego z jego ówczesnym interesem. Nie sposób bowiem uznać, tak jak zresztą wskazuje również pozwany, aby obciążenie nieruchomości służebnością m.in. przejazdu miało jakikolwiek wpływ na naruszenie dobra małoletniego. Tego rodzaju służebność nie jest bowiem zagrożeniem dla interesu obdarowanego, bowiem nie skutkuje ona istotnym pomniejszeniem wartości przedmiotu darowizny i tym samym nie ma obawy o umniejszenie aktywów obdarowanego małoletniego.

Nie zasługuje także na uwzględnienie potrzeba wykładni art. 327¹ k.p.c. w kontekście dokonania przez Sąd drugiej instancji własnych ustaleń faktycznych. Ugruntowany jest bowiem pogląd, że sąd odwoławczy może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. np. uchwałę SN z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Sąd Okręgowy był zatem władny uznać, na podstawie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego, że darowizna dokonana na rzecz pozwanego jest ważna. Sąd ten wskazał także na uchybienia ze strony Sądu Rejonowego, w tym na nie dość wnikliwą ocenę zeznań wszystkich świadków, wskazując przede wszystkim, iż powód przez wiele lat nie kwestionował skutków prawnych dokonanej darowizny, a wręcz przeciwnie deklarował, iż nieruchomość stanowi majątek synów.

Nie sposób przy tym pominąć, że w skardze kasacyjnej zostały zawarte w tej materii tak naprawdę zarzuty dotyczące oceny materiału dowodowego (s. 3-4), a więc tak naprawdę naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (choć ten artykuł nie został wprost powołany), który to przepis nie może być podstawą skargi kasacyjnej.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. § 5 pkt 8 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1964 ze zm.).

[P.L.]

[r.g.]

